

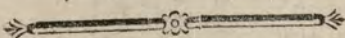
[Kempshi Adam]?

Pasterz do Króla.





## PASTERZ DO KROLA.



**T**y któryś Polski Kray ozdobił zdaniem,  
Co rządziś dobrze, króluiesz łaskawie,  
Coś przeszedł wszystkich Królów panowaniem,  
Panuy szczęśliwie Królu STANISŁAWIE.



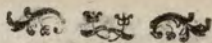
Panuy, ia Tobie szczęścia nie zazdroścę,  
Rad spokoiowi w mey chatce spoczywam,  
Wolen od smutku, niczym się nie troszcę,  
Lepszego szczęścia w ustroniu zażywam.



Ty w nędzy żyiesz od wzięcia Korony,  
Królem! a przecie nie tłuśtyś, nie tyiesz,  
W twarzy wybladły często zasmucony,  
Wybacz mi Królu, znać że w nędzy żyiesz,

Ja żad-

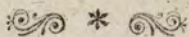




Ja żadną myślą nigdy nie stargany,  
Huczę po gniach, świstem pełnię knieie,  
Zdrów, wesół, silny, krzepki, i rumiany,  
Im dłużej żyję, tym trwalej czerstwieie.



Tys wziął upadły Kray w płonney nadziei,  
Zewsząd otoczony przykrych ciosów tłumem,  
Chcesz to polepszyć, nie ci się nie klei,  
Tym gorzej tobie, im czynisz z rozumem.

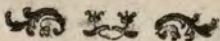


Moie Owieczki zawsze mnie słuchają,  
Nie wiem by była która uporczywa,  
Razem się pasą, w strony nie biegają,  
Sto mam podobno, każda mi życzliwa.



Na przykre losy czynisz uprzedzenia,  
Wskrzesaszy umysły, tworzysz zdolne zdania,  
Więcey nie pragniesz iak uszczęśliwienia,  
Ktoż Ciebie chwali? a każdy przygania.

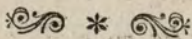
Ja.



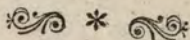
Ja z Owieczkami inną radość czuie,  
Chwałą że tłuste, chwałą że ich siła,  
Jak żenę z paławy, każdy się dziwuje,  
Nawet Pasterka iakoś pochwaliła.



Wiadomy prawey Panowania sztuki,  
Chciałeś by szczęścia Kray lepszego dostał.  
Młódź zachęcałeś do kunsztu nauki,  
Chciałeś mieć mądrych, lecz któryż nim został?

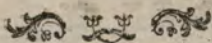


Ja tylko uczył dwóch iak zagrać w flety,  
Bartka, i Franka, już mi iest radośnie,  
Poięli prędko, mam dosyć zalety,  
Bartko gra gładko, a Franko mitosnie.

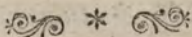


Dzikiem umysły okrzesał, oswoił,  
Cnocies dał wsparcie, niedbalstwo obalił  
Niezgodne myśli w ieden związek wpoił,  
Coś Cię tam chwałą, lecz nikt nie wychwalił.

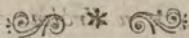
Ja gdy



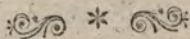
Ja gdy me myśli okażę ochocze,  
Gdy odmiennemi głosmi zagram w Plety  
Kiedy zaspiewam, zaświeszcze, podskoczę,  
Paśterka chwali.... dość dla mnie zalety.



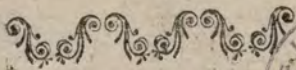
Wielbi do tych czas sława Patryoty,  
Tyś, ieśt naywiększym, a Polska Cię wini,  
Zamiast wdzięczności, daie ci kłopoty,  
Tak to wam każdy Wielcy Króle czyni.



Twój Kray w Wdzięczności Owieczki przechodzą,  
Jak mnie postrzegą, iuż uszyma strzyżą,  
Gdzie tylko stąpię, hurmą zamną chodzą,  
Podam im rękę, oni rękę liżą.



Zmilczę bym Tobie nie czynił zazdrości,  
Odmieniać w innych zdania rzecz ieśt płochą,  
Zmilczę... lecz pozwól.. powiem o Miłosci,  
Kto Ciebie lubi.... mnie Paśterka kocha...





F

XIII-1938